

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 140 (10 902)

Poznań, poniedziałek 25 czerwca 1979

Wyd. AB
Cena 1 zł



Na czwórmeczu w Bremie

Udany start polskich lekkoatletów

Na Weserstadion w Bremie rozpoczął się w sobotę między państwowy czwórmecz lekkoatletyczny kobiet i mężczyzn RFN — W. Brytania — Szwajcaria — Polska. Zgodnie z oczekiwaniami po pierwszym dniu prowadzi silna ekipa gospodarzy imprezy. Wśród mężczyzn Polska przegrywa po 10

Dokończenie na str. 6

E. Jancarz — Z. Plech

trzecią parą żużlową świata

Tytuł mistrzów świata w parach żużlowych wywalczyli w sobotę w duńskiej miejscowości Vojens Ole Olsen i Hans Nielsen (Dania) — 25 pkt. Na drugim miejscu uplasowali się Anglii Malcolm Simmons i Michael Lee — 24 pkt. Polacy Edward Jancarz i Zenon Plech zajęli trzecie miejsce — 20 pkt. (PAP)

S. Olszewski mistrzem Europy w motocrossie

W austriackiej miejscowości Weitra rozgrywane są ostatnie dwie eliminacje mistrzostw Europy w motocyklowych rajdach szosowo-terenowych. W sobotę odbyła się przedostatnia, 13 eliminacja. Doskonale spisał się Stanisław Olszewski (Stomil Olsztyn) startujący na motocyklu „Simson” w klasie 75 cm³, zapewniając już sobie tytuł mistrza Europy. Olszewski ma 30 pkt. przewagi nad drugim w klasyfikacji Giuseppe Signorelli (Włochy). Ponieważ za wygranie eliminacji za wodnik otrzymuje 15 pkt., więc Olszewski po sobotniej eliminacji jest już mistrzem Europy. (PAP)

Kobieta mistrzem kierowniczy

Na torze wycieczkowym „Kielce” na Miedzianej Górze rozegrano wczoraj drugą eliminację samochodowych wycieczkowych mistrzostw Polski. Na starcie stanęło 159 kierowców do obowiązkowego treningu. Podczas tego treningu doszło do niespodziewanej. Wyeliminowany został mistrz kraju — Andrzej Lu

biak. Niedzielne biegi finałowe stały pod znakiem zwycięstw faworytów z sensacyjnym wyjątkiem. W klasie III jedyna startująca w imprezie, kobieta, jadąca na „Fiacie 125p 1500” — Barbara Stępkowa z AP Warszawa po pięknej walce pokonała wszystkich rywali z mistrzem Polski Tadeuszem Kudlą. (PAP)

VII Krajowy Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża

PCK w służbie narodu i pokoju

„Polski Czerwony Krzyż w służbie narodu i pokoju” — pod takim hasłem rozpoczął się wczoraj w Filharmonii Narodowej VII Krajowy Zjazd tej organizacji. Po nad 400 delegatów reprezentujących wszystkie ognie i instancje PCK — 5-milionowego stowarzyszenia, w trakcie dwudniowych obrad oceni działalność organizacji w latach 1974 do 1978, zwłaszcza w takich dziedzinach jak opieka w domu nad samotnymi chorymi i osobami starszymi, rozwój honorowego krwiodawstwa i oświaty zdrowotnej, popularyzacja humanitarnych idei czerwono-krzyżowskich wśród młodzieży.

Serdecznie witany przez de-

legatów i zaproszonych gości przybył na obrady Zjazdu przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, który wygłosił przemówienie.

VII Krajowy Zjazd PCK w

PRZEMÓWIENIE
H. JABŁOŃSKIEGO
NA STRONIE 2

uznaniu wybitnych zasług nad H. Jabłońskiemu godność członka honorowego PCK.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad najważniejszymi zagadnieniami pracy czerwono-krzyżowskiej.

Jak podkreślano, jedną z najważniejszych dziedzin działal-

ności PCK jest opieka nad samotnymi chorymi i ludźmi sta rymi. Polski Czerwony Krzyż prowadzi obecnie w kraju blisko 900 punktów opieki, w których przeszło 15 000 siostr pogotowia PCK, sprawuje stałą opiekę nad 40 000 chorymi i samotnymi przebywającymi w domu.

Wśród najbardziej ofiarnych działaczy PCK wyróżniają się honorowi krwiodawcy, których jest w kraju około 900 000. Dzięki ich zaangażowaniu i społecznej postawie uzyskano w ubiegłym roku około 340 000 litrów krwi.

W wypowiedziach poruszono różne zagadnienia pracy czerwono-krzyżowskiej. (PAP)

Święto „Trybuny Ludu”

Wiele udanych imprez dla gości z kraju i zagranicy

Wielkim „koncertem otwarcia”, z udziałem znanych zespołów muzycznych i solistów z kraju i z zagranicy rozpoczęło się w sobotę na Placu Defilad w Warszawie osme już z kolei święto organu KC PZPR „Trybuna Ludu”. Przez dwa dni mieszkańcy stolicy naszego kraju i zaproszeni goście z innych zakątków Polski, a także z zagranicy — w tym przedstawiciele blisko 40 bratnich partii komunistycznych i robotniczych z całego świata — uczestniczyli w wielu atrakcyjnych imprezach — spotkaniach, koncertach i zawodach sportowo-rekreacyjnych.

Wzorem lat ubiegłych organizatorzy święta przygotowali bogaty program, w którym każdy znajdzie coś interesującego. W tym roku wielki festyn „Trybuna Ludu” miał charakter szczególnie — przypadł bowiem w roku 35-lecia pow-

stania Polski Ludowej i 40 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Prezentowana na Placu Defilad wystawa pt. „35-lecie w plakacie” przedstawia w artystycznej formie wszystkie ważne sprawy, którymi żyliśmy i żyjemy na przestrzeni minionych lat: odbudowę i industrializację, naszą pracę, aby Polska była silna i zasobna, nasze dążenie do życia w pokoju. Inna wystawa, eksponowana w Muzeum Wojska Polskiego, nawiązuje do codziennej współpracy żołnierzy WP ze społeczeństwem, przypominając wkład wojska w odbudowę i rozwój kraju. Nie brakowało również w tegorocznym święcie „Trybuna Ludu” akcentów związanych z Międzynarodowym Rokiem Dziecka. „Nasze dzieci” — pod taką nazwą prezentowano wystawę w

Dokończenie na str. 2

Delegacja parlamentu Indii zakończyła pobyt w Polsce

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 23 bm. w Belwederze przebywającą w naszym kraju delegację parlamentu Republiki Indii z przewodniczącym Izby Ludowej Kawdoorem Sadanem Hegde na czele.

W toku spotkania omówiono perspektywy rozwoju stosunków między Polską i Republiką Indii, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, naukowej i kulturalnej.

Tego dnia delegację parlamentu Indii przyjął w gmachu Sejmu członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR pos. Edward Babiuch.

W czasie spotkania E. Babiuch poinformował gości indyjskich o niektórych problemach życia politycznego, gospodarczego i społecznego naszego kraju; podkreślił z uznaniem żywy i systematyczny rozwój kontaktów między parlamentami obu krajów.

Przewodniczący delegacji parlamentu Republiki Indii podzielił się wrażeniami z pobytu delegacji w Polsce, wskazując na korzyści wynikające z kontaktów parlamentarnych i politycznych dla rozwoju stosunków indyjsko-polskich i u-

mocnienia walki o pokój na świecie.

Również w sobotę z delegacją parlamentarzystów indyjskich spotkał się wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Pyka. Następnie delegacja przeprowadziła rozmowy z ministrem spraw zagranicznych — Emilem Wojtaszkiem.

Po południu delegacja parlamentu Indii zwiedziła Centrum Zdrowia Dziecka.

W trakcie wizyty w naszym kraju parlamentarzyści Republiki Indii przeprowadzili rozmowy w Sejmie z grupą posłów reprezentujących kluby i komisje sejmowe. W czasie podróży po naszym kraju goście indyjscy zapoznali się na Wybrzeżu Gdańskim z rozwojem polskiej gospodarki morskiej, zwiedzili zakłady przemysłowe w woj. katowickim oraz zabytki Krakowa.

Delegacja przebywała na terenie obozu koncentracyjnego Auschwitz — Birkenau; złożyła wiązanki kwiatów pod Ścianą Śmierci w Oświęcimiu i Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince.

W niedzielę 24 bm. delegacja parlamentu Republiki Indii opuściła Polskę. (PAP)

We wtorek XXXIII sesja RWPG

W Moskwie rozpocznie się 26 bm. XXXIII sesja RWPG. W tym roku obchodzimy 30-lecie powstania Rady.

Powołanie Rady stanowiło akt o wielkiej doniosłości politycznej i ekonomicznej. Zapoczątkowało ono nowy etap braterskiej współpracy, którego podwaliny stanowiło przyjęcie jednorodnych założeń ustroju politycznego i bazy społeczno-ekonomicznej. (PAP)

Zaprzysiężenie I rocznika OHP

We Wrześni na Placu 1 Maja junacy I rocznika Ochotniczych Hufców Pracy — Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, działających w województwie poznańskim, złożyli wczoraj ślubowanie rzetelnej pracy i nauki. W akcie tym uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego, miasta i gminy Września, organizacji młodzieżowych, dyrektorzy zakładów pracy, przy których działają hufce oraz miejscowe społeczeństwo.

W województwie poznańskim Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Patriotyczna manifestacja

W wielu miejscowościach kraju odbywają się w związku z 35-leciem PRL i 40 rocznicą agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę patriotyczne manifestacje społeczeństwa, których hasło naczelną jest: „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu”. Jedną z takich manifestacji odbyła się w Kocku (woj. lubelskie), gdzie przed 40 laty żołnierze Wojska Polskiego w dniach 2-5. 10. 1939 r. stoczyli ostatni w kampanii wrześniowej bój z hitlerowskim najeźdźcą.

Na początek — debiuty

23 bm. koncert „Debiuty — Opole 78” w Teatrze im. J. Kochanowskiego, zapoczątkował XVII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki, który trwać będzie do 29 bm.

Pierwsze urodziny

We Wrocławiu obchodziła wczoraj swoje pierwsze urodziny 35-milionowa obywatelka Polski Ludowej — P. A. Zalewska.

Laureat II nagrody

Na odbywającym się w Przylotnej w woj. gorzowskim II ogólnopolskim przeglądzie dorobku kulturalnego wsi „Przylotna-Gorzów

Dzisiaj w Warszawie

Obrady przedstawicieli samorządu robotniczego

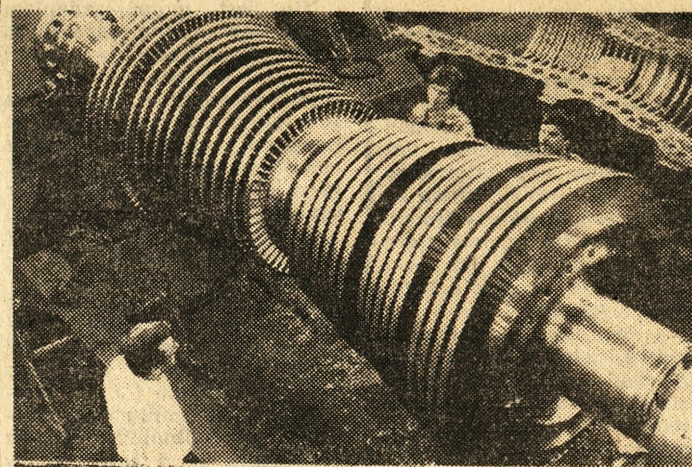
Dzisiaj obradować będzie w Warszawie III Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego. Głównym celem spotkania reprezentantów wielomilionowej rzeszy ludzi pracy naszego kraju, ogniw samorządu robotniczego działającego w całej gospodarce społecznej, jest określenie najważniejszych zadań i czynników warunkujących realizację planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w II półroczu br., w całym 1979 roku. Sprawy te dyskutowane będą podczas narady na tle rezultatów produkcyjnych pierwszych 6 miesięcy bieżącego roku i w ścisłym związku z wynikami wzmoczonej aktywności społecznej i zawodowej Polaków w roku wielkiego jubileuszu: 35-lecia Polski Ludowej.

Przypomnijmy, że pierwsza i druga narada przedstawicieli samorządu robotniczego, stanowiąc szeroką i pożyteczną płaszczyznę gospodarskiej dyskusji aktywności samorządowej, przyniosły wiele cennych wniosków. Ich praktyczne urzeczywistnienie przyczyniło się w znacznym stopniu do usprawnienia pracy różnych dziedzin naszej gospodarki, poprawy efektywności i jakości gospodarowania, pobudzenia inicjatywy pracowników. Narady służą także umacnianiu autorytetu, roli i podniesieniu sprawności działania samorządu robotniczego, który coraz lepiej wspomaga realizację ogólnonarodowych celów.

W III krajowej naradzie weźmie udział około 2 500 działaczy samorządu robotniczego, w tym prawie 2 300 przedstawicieli zakładowych ogniw samorządowych.

Tym, co wzbogaci treści III narady, będą spostrzeżenia i wnioski zgromadzone w toku dobiegających końca w całym kraju sesji KSR związanych z poprawą warunków socjalno-bytowych i bhp. (PAP)

Turbina dla Bełchatowa



Co roku elbląski „Zamech” dostarcza kilkanaście turbin dla energetyki, elektrociepłowni i przemysłu. Największym osiągnięciem Zakładów Mechanicznych im. Świerczewskiego jest zbudowanie turbiny o mocy 360 MW, przeznaczonej dla siłowni w Bełchatowie. W tym roku wyprodukowana zostanie jeszcze jedna turbina takiej mocy. Na zdjęciu: wirnik średnioprężny turbiny 360 MW. CAF — fot. Ukłejewski

Interpelacje i wnioski radnych

Radni dysponują ważnym uprawnieniem: mają prawo zgłaszania interpelacji na sesjach rad narodowych, względnie między sesjami. Interpelacja jest zapytaniem lub żądaniem wyjaśnienia konkretnej sprawy — skierowanym do na celnika, prezydenta lub wojewody. Tak więc każdy radny, interesując się określonym zagadnieniem, może domagać się wyjaśnienia, zaś adresaci są ustawowo zobowiązani do udzielenia odpowiedzi w ciągu 2 tygodni.

Ogółem interpelacji było w 1977 r. 32 222, z czego na wojewódzkie rady narodowe przypadało 1379, na miejskie rady

9 571, a na gminne rady — 16 897, pozostałe zaś na dzielnicowe oraz miejsko-gminne rady narodowe. W 1978 r. ogółem interpelacji było 35 245. Na podstawie wyników kontroli radni mogą występować poprzez swoje komisje z wnioskami do naczelnika, prezydenta czy wojewody o wydanie odpowiednich zarządzeń i ci ostatni są ustawowo zobowiązani do poinformowania komisji i radnych, najpóźniej w ciągu miesiąca, o sposobie załatwienia wniosku. Komisje wszystkich rad złożyły w 1977 roku ponad 64 600 wniosków. W ubiegłym roku takich wniosków było około 104 500. PAP

Spotkanie w gmachu KC NSPJ

22 bm. sekretarz generalny KC NSPJ przewodniczący Rady Państwa NRD, E. Honecker, przyjął w gmachu KC NSPJ członków prezydium Związku Kultury NRD, przewodniczących poszczególnych związków twórczych i prezesa Akademii Sztuki NRD. Podczas spotkania odbyła się dyskusja na temat roli oraz zadań kultury i sztuki w życiu społeczno-politycznym NRD.

Azyl dla szacha w Egipcie?

Prezydent Egiptu, A. Sadat wystąpił w sobotę z wnioskiem przed parlamentem, by udzielić azylu politycznemu byłemu szachowi Iranu, R. Pahlawiemu. Szach Iranu przebywał w Egipcie bezpośrednio po opuszczeniu kraju, a później wyjechał do Maroka. Obecnie przebywa w Meksyku. Władze egipskie nie powzięły jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie udzielenia azylu szachowi i jego rodzinie.

Stosunki RFN — Angola

Zachodni Niemiecka Agencja Prasowa powołując się na koła dobrze poinformowane w Bonn podaje, że RFN prawdopodobnie w najbliższym czasie nawiąże stosunki dyplomatyczne z Angolą. Rząd RFN uznał republikę w 1976 r. wkrótce po ogłoszeniu niepodległości Angoli.

OD GŁOSY

Gdy Polacy krytycznie reagują na nowe pochwały czy wypowiedzi niektórych polityków Republiki Federalnej Niemiec — najczęściej stykają się z tamtej strony Łaby, że jesteśmy przecudni, bo „to przecież tylko pojedyncze i nieszkodliwe głosy”. Ale między Renem i Łabą nie znikają takie opinie, jakie należą do stałego repertuaru nie tylko Herberta Hupki, jednego z najbardziej aktywnych przywódców ruchu odwetowego. Właśnie on, w aureoli poparcia firmowanego przez CDU, niedawno zgłosił swoją wykładnię układów normalizacyjnych z Polską, zaprzeczając ich podstawowym sformułowaniem o ostatecznym charakterze granic w Europie, w tym także granicy na Odrze i Nysie.

Takie i tym podobne wyśpienia niepokoją nie tylko nas. Mało pewnie ociekający na bońskim gruncie rachunek wystawiła w tej mierze młodzież francuska. Ta trzynasto- i piętnastoletnia, stykająca się często ze swymi rówieśnikami z RFN i tamtejszą rzeczywistością. Z ponad 11 000 wypracowań, napisanych na lekcjach szkolnych — sponiatycznie, anonimowo i bez urzędzenia — a zainicjowanych przez towarzystwo za chodnioniemiecko — francuskiej wspinaczki młodzieżowej dowiedziano się, co ci młodzi ludzie myślą o Niemcach z RFN.

Zabityby nawet własną matkę, żeby wypełnić obowiązki — napisał autor jednego wypracowania. A 15-letni chłopiec tak określił mentalność obywateli Republiki Federalnej: — Jeszcze jedna sprawa, to ten napis w niemieckich autobusach, obiecujący nagrodę każdemu, kto wskaże pasażera na ganę. — Inny uczeń, zaniepokojony podziwem wielu młodych osób w RFN dla Hitlera stwierdza: — Słusznie trzeba zadać pytanie, czego uczy się na lekcjach historii po drugiej stronie Renu?

Niestety, czasami też mrzonek w stylu Herberta Hupki.

TK

L. Breżniew wyjechał na wypoczynek

Jak poinformowała Agencja TASS, sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew, wyjechał na wypoczynek. (PAP)

Fiasko amerykańskich planów

Desperackie dążenia A. Somozy do utrzymania się przy władzy

Dyktator Nikaragui, A. Somoza, w desperackim dążeniu do utrzymania się przy władzy przystąpił do kontrofensywy w stolicy kraju. Samoloty wojskowe zrzuciły znaczną ilość bomb i pocisków na ubogie dzielnice Managui, gdzie za jęły pozycje oddziały Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino. Bomby zrzucano także na szpital polowy sił patriotycznych.

*

Po trzech dniach obrad, w sobotę zakończyła się w Waszyngtonie sesja ministerialna Organizacji Państw Amerykańskich poświęcona sytuacji w Nikaragui. Ministrowie uchwalili rezolucję wzywającą do niezwłocznej likwidacji reżimu A. Somozy, utworzenia rządu demokratycznego z udziałem wszystkich sił walczących z dyktaturą, poszanowania praw wszystkich mieszkańców i przeprowadzenia w kraju wolnych wyborów.

Projekt rezolucji został opracowany przez 13 państw Ameryki Łacińskiej. Odrzuciły one projekt delegacji USA w sprawie utworzenia tak zwanych międzyamerykańskich sił zbrojnych, które miałyby być wysłane do Nikaragui. Plan Somozy Zjednoczonych bezpośredniej ingerencji w Nikaragui ood flagą OPA poniosły więc fiasko. Znajdując się w izolacji, delegacja USA głosowała ostatecznie za projektem rezolucji popieranej przez większość uczestników konferencji. PAP

Szczytne idee humanistyczne podstawą ruchu czerwono krzyskiego

Przemówienie Henryka Jabłońskiego

Szanowni Delegaci!

Zgromadziście się na VII Krajowym Zjeździe w 60-lecie swej organizacji, w roku 35-lecia Polski Ludowej. A więc ponad połowa istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża upłynęła w warunkach ustroju socjalistycznego i one określają bieżące zadania, jakie przed sobą stawiacie, rzutując na program dalszego działania, o czym radzić będziecie na tym zjeździe. Oznacza to zarazem możliwość stałego pogłębiania humanistycznych treści waszej pracy, coraz pełniejszej realizacji szczytnych idei, które stały się podstawą światowego ruchu czerwono krzyskiego. Czerpiąc z bogatych jego tradycji macie prawo mieć ambicję wzbogacenia ich o wciąż nowe doświadczenia, tak pod względem form i metod, jak i zakresu oddziaływania na życie społeczne kraju.

Nie jest moim zadaniem szczegółowa ocena waszego doświadczenia. Potraficie to dokonać najlepiej wy sami, wyciągając stąd odpowiednie wnioski na przyszłość. Czuję się jednak zobowiązany do wyrażenia wdzięczności i uznania dla szerokiego rzesz działaczy Polskiego Czerwonego Krzyża, dla wszystkich jego ogniw organizacyjnych za ich postawę ideową, za potwierdzoną codziennym czynem wierność humanitarnym zasadom swego statutu, wyrażającą się dziś w wielostronnej pracy społecznej na rzecz ochrony zdrowia i życia człowieka, w szerzeniu ducha solidarności ogólnoludzkiej oraz wdrażaniu jej w praktykę życia poprzez rozliczne akty zbiorowe i indywidualnych darów współczujących serc. Szła chętna ofiarą własnej krwi dla ratowania kogoś nieznanego, a

bliskiego przecież, bo potrzebującego pomocy i ratunku człowieka — jest tej postawy najmowniejszym dowodem.

W tak pojętym działaniu Polski Czerwony Krzyż pozostaje w najpełniejszej zgodzie z ideałami, które przyswierały powstańcy całej międzynarodowej rodziny organizacji czerwono krzyskich. Równocześnie odwołują się one do swych polskich antenatów, jak też i do swej socjalistycznej współczesności, która stwarza nowe impulsy dla rozszerzania zasięgu jego pracy oraz pogłębia jej społeczną motywację.

Odnosimy się z głębokim uznaniem dla twórców międzynarodowego i polskiego ruchu czerwono krzyskiego, doceniając szlachetność ich humanitarnych intencji, doceniając wkład wszystkich waszych poprzedników w doskonalenie stosunków międzyludzkich. Trudno jednak zarazem nie stwierdzić, iż potrzebujemy nowej, wyższej jakości ich jakości stwarza ustrój, który za cel sobie stawia dobro człowieka, który człowieka uznaje za wartość najwyższą. Oznacza to, że dla każdego z nas określenie swej własnej osobowości, swego własnego „człowieczeństwa” poprzez stosunek do społeczeństwa jako zbiorowości ludzkiej i do innych ludzkich jednostek.

Tylko wspólnym wysiłkiem bowiem wszelkie istniejące i dające się w przyszłości wytworzyć dobra materialne, cały — jak czasem się mówi — „świat rzeczy” oddać możemy w służbę człowieka, a w tym procesie doskonaląc go samego, zlikwidować groźbę jego alienacji, przeszkodzić — trawstując słowa Marksa — by produkty

nie zapanowały nad producentami.

Jeśli z tego punktu widzenia spojrzeć na rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne, które go budowa jest naszym celem, słusznym jest je określić jako „wspólnotę na rzecz człowieka”. Podkreślamy w ten sposób tworzenie warunków dla rozwoju indywidualności każdego z członków tej wspólnoty, a jej bogactwo widzimy w niepowtarzalności każdej składającej się na nią jednostki ludzkiej. Zakłada to równocześnie niezbędną troskę każdej z tych jednostek o dobro kolektywne, w którym żyje, od najmniejszej komórki społecznej poczynając aż do narodu i ludzkości całej. Nie ma bowiem, nie może być prawdziwego, pełnego zaangażowania się kolektywu na rzecz jednostek bez ich poczucia wzajemnego współzależności, bez wyciągnięcia wszystkich konsekwencji z faktu naszych, nas wszystkich, wzajemnych obowiązków.

Ważne jest to wszystko co już robicie i co planujecie w przyszłości. Poprzez aktywną postawę wobec potrzebujących pomocy kształtującą zarazem tych, którzy tej pomocy udzielają. Przyczyniacie się do wzbogacenia potencjału ludzkich serc i umysłów na miarę, którą wyznacza nam socjalistyczna ideologia, na miarę prawdziwego człowieka.

W imieniu najwyższych władz naszego państwa życzę wam jak najgłębszej powodzenia w tej doniosłej pracy i niech każdy jej dzień niesie wam radość tworzenia niewyimaginowanych wprawdzie, ale najbardziej niewątpliwych wartości. (PAP)

Wiele udanych imprez dla gości z kraju i zagranicy

Dokończenie ze str. 1
salach Pałacu Kultury i Nauki.

Tradycyjnie już święto organu KC PZPR było okazją do podkreślenia międzynarodowej solidarności ludzi pracy w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe; sprawie tej poświęcona była ekspozycja usytuowana również na Placu Defilad.

*

W gmachu KC PZPR odbyło się 23 bm. wręczenie tegorocznego laureatu nagród, przyznanych w związku z tradycyjnym świętem organu KC PZPR „Trybuny Ludu”. W uroczystości wzięli udział zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz.

Wyróżnionych nagrodami i gości, a wśród nich członków Rady Redakcyjnej „Trybuny Ludu” oraz przedstawicieli blisko 40 organów prasowych partii komunistycznych i robotniczych z wielu krajów powitał redaktor naczelny gazety — Józef Barecki.

Wręczenia nagród dokonał Jerzy Łukasiewicz, przekazu-

jąc laureatom słowa uznania za ich twórczy, aktywny udział w urzeczywistnianiu programu PZPR, kreślącego przed całym narodem ambitne cele. Wyrażamy wam szacunek — powiedział — za rzetelną pracę, dorobek naukowy, za twórczość kulturalną, za inicjatywy służące całemu społeczeństwu za to, że wspieracie program partii swoją codzienną aktywnością. Życząc wyróżnionym dalszych sukcesów zawodowych i satysfakcji osobistej Jerzy Łukasiewicz wyraził przekonanie, że tegoroczni laureaci będą nadal swym przykładem przyczyniać się do nurtu obywatelskiego działania dla dobra kraju obchodzącego swoją wielki jubileusz — 35-lecie Polski Ludowej.

*

W sobotę przybyła do Warszawy na święto „Trybuny Ludu” kilkudziesięciosobowa grupa dziennikarzy zagranicznych reprezentujących prasę komunistyczną i robotniczą z wielu krajów przyjął zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz. (PAP)

Wietnam dąży do pokojowego uregulowania stosunków z Chinami

Wiceminister spraw zagranicznych SRW, Dinh Nho Liem udzielił, ukazującemu się w NRD tygodnikowi „Horizont”, wywiadu, w którym przedstawił stanowisko swojego kraju wobec zbliżającej się kolejnej rundy rozmów z Chinami.

Wietnam wypowiada się zdecydowanie za pokojowym uregulowaniem stosunków między SRW i ChRL — stwierdził Dinh Nho Liem — oraz dąży do ustanowienia stałego pokoju i do stabilizacji w rejonach przygranicznych, do zapobieżenia niebezpieczeństwu wybuchu nowej wojny między oboma krajami.

Dążąc do zdobycia kontroli nad Morzem Południowo-Chińskim, strona chińska usiłuje zmusić Wietnam do rezygnacji z jego suwerennych praw do Wysp Paracelskich i Spratli. Rozmowy wietnamsko-chińskie, mające na celu uregulowanie problemów między oboma krajami — podkreślił Dinh Nho Liem — nie mogą obejmować zagadnień dotyczących krajów trzecich oraz stosunków jednej ze stron z krajami trzecimi. Stanowisko SRW jest w pełni zgodne z prawem międzynarodowym. (PAP)

Telefony DONOSZA

Podczas kąpieli w prywatnym stawie w Młodzikowicach w woj. poznańskim utonął 21-letni mężczyzna.

Z jednego z mieszkań na III piętrze w Kaliszu wypadła przez okno przebywająca u córki, cierpiąca na zanik pamięci 84-letnia kobieta, która chciała wyostać się z zamkniętego pokoju. Odniosła ona tak ciężkie obrażenia, że zmarła po przewiezieniu do szpitala.

W Łagiewnikach w woj. leszczyńskim stoczył się na zakręcie drogi z nasypanym samochodem osobowym. 5 osób doznało ciężkich obrażeń. Uszkodzenia przy pojeździe szacuje się na około 50 000 zł.

W Ignacowie w woj. poznańskim został ciężko ranny jadący z nadmierną szybkością motocyklista. Stracił on panowanie nad kierownicą, na skutek czego pojeźdźca uderzył w drzewo.

W Paczkowie w pobliżu Poznania uderzył w betonowy słup, a następnie przeokołował „Fiat” 126p. Jadący tak nieostrożnie kierowca przebywa w szpitalu, a samochód został uszkodzony na około 80 000 zł.

Nieostrożna jazda kierowcy „Moskwicza” doprowadziła do wypadku w Przysieci Starej w pobliżu Kościana. Stracił on panowanie nad kierownicą, na skutek czego pojeźdźca uderzył w betonową ścianę wiaduktu. Final: 2 osoby ranne i straty w wysokości 20 000 zł.

Nieostrożne przechodzenie przez jezdnię nadal jest przyczyną różnych wypadków drogowych. M. in. w Opatoku w woj. kaliskim odniosła obrażenia 8-letnia dziewczynka, która nagle weszła na jezdnię. (b)

Kto widział ten wypadek

Prokurator Wojsk Lotniczych w Poznaniu, ul. Kościuszki 42, poszukuje osób, które odbywały jazdę pociągami w nocy 28 maja br. na trasie Krzyż — Poznań i wi-

dzieli wypadnięcie żołnierza WP z pociągu. Świadczenie tego zdarzenia proszeni są o skontaktowanie się osobiście lub telefonicznie z wymienioną Prokuraturą (nr tel. 519-21 albo 542-19). (na)

G. Binaisa prezydentem Ugandy J. Lule opuścił kraj

Stan dwuwładzy trwał 48 godzin

Stan dwuwładzy prezydenckiej w Ugandzie trwał zaledwie 48 godzin. W walce o stanowisko szefa państwa zwyciężył były prokurator generalny z okresu rządów Miltona Obote, dr Godfrey Binaisa. Zapewnił on sobie poparcie Rady Konsultatywnej, pełniącej tymczasowo rolę najwyższego organu ustawodawczego Ugandy, oraz Tanzanii, której wojska wzięły udział w rozgromieniu reżimu Idi Amina i mają pozostać w tym kraju do czasu jego całkowitej stabilizacji politycznej.

Zdymisjonowany prezydent, Jusufu Lule został odwieziony pod eskortą wojskową na lotnisko Entebbe, skąd — jak podano oficjalnie — udał się do Wielkiej Brytanii.

Na konferencji prasowej w Kampali nowy szef państwa, G. Binaisa oświadczył, że prof. Lule zgodził się opuścić czasowo kraj, aby umożliwić osiągnięcie pokoju i jednolitości narodowej w Ugandzie po 8-letnim okresie terroru, stosowanego przez rząd Amina.

Po obaleniu Amina, Uganda przechodzi obecnie okres tworzenia organów władzy centralnej i administracji. Proces ten jest bardzo trudny z uwagi na tradycyjną rywalizację między poszczególnymi grupami etnicznymi, zamieszkującymi ten kraj. Pilnym zadaniem dla nowego rządu jest budowa od podstaw struktury gospodarczej.

PAP

„Koziołki”

LOSOWANIE I
28, 36, 39, 42, 49

LOSOWANIE II
2, 7, 31, 38, 45
Końcówka band. 37603

LOSOWANIE III
38, 44, 45, 46, 48

3 x 10

3, 10, 2

„Duży Lotek”

LOSOWANIE I
1, 8, 17, 39, 42, 43 (5)

LOSOWANIE II
4, 15, 23, 37, 40, 48
Końcówka band. 7646

Przemysł maszynowy odrabia zaległości produkcyjne

Przemysł maszynowy należy do tych gałęzi gospodarki, które w szybkim tempie odrabiają powstałe w czasie zimy zaległości produkcyjne.

W styczniu i lutym br. niedobór w stosunku do operatywnych planów produkcji sprzedanej wyniósł w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Maszynowego 4,1 mld zł, ale już w marcu został zmniejszony do 2,2 mld zł, a po 5 miesiącach br. — do 900 mln zł. Na koniec I półrocza br. przewidywane jest dalsze zmniejszenie zaległości, a w ciągu III kwartału całkowitą ich likwidację. Trzeba przy tym podkreślić, że plan ten był trudny i zakładano wykonanie w I kwartale 25,7 proc. zadań całorocznych (wykonano 24,7 proc.), a w I półroczu — 50,8 proc.

Poczynając od marca br. wszystkie zjednoczenia tego przemysłu wykonują i przekraczają miesięczne plany produkcyjne; zaś liczba zakładów, które nie realizują operatywnych zadań planowych zmalała z 82 po 2 pierwszych miesiącach roku do 42 po 5 miesiącach br. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z opadami deszczu, miejscami burze.

Temperatura minimalna od 14 do 16 stopni, maksymalna od 24 do 26 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (3-6 m/sk.) południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 17 w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile zanotowano temperaturę 28 stopni; ciśnienie 1001 hPa, czyli 750,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIAŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejślerowicz
Kazimierz Marcinkowski (zastępca red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa,
Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączące wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-1

Znaczący udział gospodarki morskiej w rozwoju kraju

23 bm. odbyła się w Szczecinie centralna uroczystość tradycyjnych Dni Morza. W brzoście wielotysięcznej rzeszy ludzi morza obchodzone jest w roku jubileuszu 35-lecia PRL, co znalazło wyraz w wielu akcentach tegorocznych obchodów. Gospodarka morską jest jednym z istotnych czynników społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

W malowniczej scenerii u podnóża Wałów Chrobrego, na tle pracujących dźwigów portowych i przepływających statków zgromadziły się wielotysięczne tłumy. Na trybunie honorowej obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Handlu, Przemysłu Lekkiego i Spożycia KC PZPR Zdzisław Kurkowski, ministrowie: handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski i przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych Franciszek Adamkiewicz, sekretarz CRZZ —

Mieczysław Grad, gospodarze województw nadmorskich, dowódca Marynarki Wojennej admirał Ludwik Janczyszyn.

Zebranych powitał I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Janusz Brych. Następnie głos zabrał Mieczysław Jagielski.

Przekazał on wszystkim pracownikom polskiej gospodarki morskiej serdeczne pozdrowienia od I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza.

Jubileusz 35-lecia PRL — stwierdził następnie wicepremier — kraj nasz wita dużymi osiągnięciami. W dorobku tym ważne miejsce zajmuje Szczecin i cała Ziemia Szczecińska. Jest to region szczególnie istotny dla naszej gospodarki morskiej, a zarazem prężny ośrodek przemysłu, rolnictwa i gospodarki żywnościowej, centrum nauki, kultury i szkolnictwa dla całego Pomorza Zachodniego, ważny i liczący się w turystyce krajowej i zagranicznej obszar kraju.

Dziękując pracownikom gospodarki morskiej za dobrą pracę i ofiarność, rzetelne wykonywanie obowiązków wicepremier podkreślił duży udział ludzi morza w dziele budowy Polski silnej i zasobnej.

Ważnym akcentem uroczystości było wręczenie Sztafetu Przewodzącego Zarządu Portu Gdańsk za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie w roku 1978.

Bezpośrednio po manifestacji, pod Wałami Chrobrego przedstawione zostało wielkie widowisko plenerowe pod nazwą „Tutaj, teraz i zawsze”.

W sobotę w godzinach przedpołudniowych na spotkaniu, które odbyło się w sali teatralnej nowego Domu Kultury Stocznicy, około 100 najbardziej zasłużonych pracowników gospodarki morskiej udekorowanych zostało nadanymi im przez Radę Państwa odznaczeniami państwowymi.

PAP

PLASTYKA

Ostatnie dyplomy z pracowni T. Brzozowskiego

W Galerii Nowej pokaz malarstwa dyplomantów poznańskiej PWSSP z pracowni profesora Tadeusza Brzozowskiego. Ostatnich już dyplomów tej pracowni. Ich następcy nie będą już bowiem mogli chwalić się przed kolegami, że robili dyplom u samego Brzozowskiego. Pożegnaliśmy w Poznaniu znakomitość artystę i pedagoga, który zdecydował się objąć pracownię malarstwa w krakowskiej Akademii.

Trzy dyplomy, trzy różne wersje malarstwa. Brzozowski jako pedagog nie stara się nikogo naśladować, nie ma własnej koncepcji malarstwa. Pozwala młodym już na starcie obrać własną drogę. Do niczego nie zmusza. Studentów traktuje jak młodszych kolegów. Oferuje im przyjaźń, koleżeństwo, wyrozumienie. Wierzy w młodych. W ich talent, pasję, chęć pracy nad sobą, artystyczną uczciwość.

Malarstwo Małgorzaty Kendzio

ry to pielęgnowanie własnego lirycznego ogródka. Miejsca poetyckiego zaaranżowanego coś dla niej znaczący sprzętami, przedmiotami, obrazami. Więcej tu może jest tej aranżacji niż malarstwa. Ale jest w tym wszystkim jakś własny klimat i nastrojowość. Portrety tragicznych, opuszczonych, pokrzywdzonych lalek. Ma-

larskie kolaże zaaranżowane prawdziwymi tuiami, sukniemi, cytatami z konkretnej rzeczywistości martwych przedmiotów. Jest w tej sztuce coś bardzo osobistego, coś z publicznej wyprzedaży własnych marzeń i sentymentów. Nie ze wszystkim kojarzy się to z pokazem prac dyplomowych. A więc z demonstracją myślenia, warsztatu, rzemiosła.

Obrazy Andrzeja Karpińskiego to sztuka z pogranicza dzisiejszego realizmu fotograficznego i wczorajszego malarstwa nowej rzeczywistości w stylu Otto Dix'a. Ota czająca nas rzeczywistość optyczna wystrzona i zdeformowana. Pokazana wprost, ale z gruntu ekspresjonistyczna. Ale nie własna jest ta wizja plastyczna światła? Tego, niestety, nie wiem. Nie podejrzewam młodego malarza o mistyfikację. Ale nie jestem tego pewien.

Prace malarstwa Pawła Chałwińskiego. Realizm fotograficzny. Próba uchwycenia życia na gorąco. Przeniesienie go na płótno z reporterskiej fotografii, z całą jej sztucznością i dwuznacznością. Dobry warsztat malarcki i rzemiosło. Brak tym obrazom tylko siły uogólnienia i metafory. Z obrazów tych w sensie myślowym niewiele jednak wynika.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Dar z Polski dla UNICEF

23 bm., w siedzibie OK FJN w Warszawie, odbyło się przekazanie daru od Polskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka dla ONZ-owskiego Funduszu Pomocy Dzieciom (UNICEF). Uroczystość miała miejsce w związku z pobytem w naszym kraju dyrektora generalnego UNICEF — Henry'ego R. Labouisse'a i jego małżonki Ewy — córki naszej wielkiej rodaczki Marii Skłodowskiej-Curie oraz dyrektora europejskiego biura UNICEF — Gordona Cartera z małżonką.

Przekazując dar, którym jest odlana w brązie, niewielka rzeźba pod nazwą „Dziecko” dłuta Zofii Wolskiej, wiceprzewodniczący OK FJN, wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka — Wit Drajch przypomniał liczne inicjatywy i konkretne działania podjęte w 1979 r. z myślą o naszym najmłodszym pokoleniu. (PAP)

Międzynarodowe forum sił pokoju

W stolicy Austrii zakończyło się międzynarodowe forum sił pokojowych z udziałem czołowych działaczy partii politycznych, organizacji międzynarodowych i krajowych oraz masowych ruchów społecznych wielu państw.

Ogłoszony po obradach komunikat podkreśla wielkie znaczenie dla sprawy pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa wyników wiedeńskiego spotkania Leonida Breżniewa z Jimmy Carterem i podpisania układu SALT II. (PAP)

Zakładowe fundusze

Ból głowy od nadmiaru?

Jak wykorzystywane są w fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach województwa poznańskiego zakładowe fundusze — socjalny, mieszkaniowy i fundusz nagród? Zdawać by się mogło, że stawianie tego pytania nie jest celowe. Pótnie panuje przekonanie, że wykorzystuje się je w całości. A jednak postawienie pytania jest — okazuje się — celowe. Taki wniosek wynika z materiału zebranego z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej.

Sprawę wydatkowania funduszy analizowano w 28 zakładach. Spośród nich tylko 10 wykorzystano w ubiegłym roku w całości fundusz socjalny. Czyżby więc — wbrew potocznej opinii — były kłopoty z nadmiarem? Taki wniosek byłby fałszywy. W każdym z przedsiębiorstw, w których nie rozdysponowano funduszu socjalnego byli pracownicy, którzy chcieliby wyjechać na wczasy, wysłać dzieci na kolonie, skorzystać ze zorganizowanego wypoczynku w ośrodkach, ale ich potrzeb nie zaspokojono. W rozmowie natomiast na pierwszy plan wysuwano trudności, które uniemożliwiły wydatkowanie sum w całości.

W 15 przedsiębiorstwach mitygowano niewykorzystanie kwot przeznaczonych na wypocznik załóg niemożliwością uzyskania skierowań FWP lub brakiem własnej bazy. Zdawać by się mogło, że jest to usprawiedliwienie, któremu nie zarzucić nie można. Ale jednocześnie w materiałach Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej podkreślono, iż przedsiębiorstwa, instytucje i fabryki w małym stopniu wykorzystują możliwości, jakie daje zorganizowany przez Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, WRZZ oraz „Głos Wielkopolski”, funkcjonujący od ubiegłego roku „Bank Informacji”. Istotnie — służby pracownicze bardzo rzadko korzystają z tej możliwości zapewnienia wczasów za

łogom. A przecież „Bank” umożliwia również dokonywanie wymiany stałych ośrodków wypoczynkowych, co niewątpliwie przyczynić się może do pełnego wykorzystania funduszu socjalnego oraz wzrostu liczby pracowników otrzymujących skierowania na wczasy.

Tak więc brak własnej bazy nie może być decydującą przyczyną, dla której kwoty przeznaczone na wczasy pracownicy nie są spożytkowane. Brak jej nie może także uniemożliwiać wypoczynku sobotnio-niedzielnego — a tym właśnie uzasadniano w wielu zakładach zaniedbania w tym zakresie i powstające „oszczędności” w funduszu socjalnym. A przecież można skorzystać z ośrodka innego przedsiębiorstwa. Jeśli w wielu są wolne miejsca, to z pewnością są one również w soboty i niedziele. Można również organizować jednodniowe wyprawy do lasu czy nad wodę. Wydaje się zresztą, że sprawa zapewnienia załogom zorganizowanego wypoczynku w dni wolne od pracy wymaga przemyślenia. Dalekie wyprawy — ze względu na limity benzyny, o czym w wielu przedsiębiorstwach mówiono — istotnie muszą być ograniczone. Ale czy nie można pomyśleć o czymś w rodzaju sobotnio-niedzielnego wczasu w mieście? Są przecież w miastach parki i tereny rekreacyjne, można tam organizować ciekawe imprezy, zabawy, festyny. Wymagałoby to jednak współpracy kilku zakładów.

Materiał zebrany przez Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej ujawnił też nieprawidłowości w organizowaniu kolonii i obozów dla dzieci. Wynikają stąd dysproporcje w wykorzystaniu pieniędzy przeznaczonych na ten cel. Wyciągnię z tego zapewne wnioski przedsiębiorstwa, w których działalność ta prowadzona jest niedostatecznie. Inna grupa zakładów powinna — zdaniem WKKS — skorygować swoją politykę w zakresie dysponowania środkami na pracownicze ogródki działkowe.

Skuteczniejszego działania wymaga także sprawa dysponowania zakładowym funduszem mieszkaniowym, który w roku ubiegłym wykorzystano jedynie w 55 procentach. Kwoty, które wydatkowano, to przede wszystkim pożyczki na remont mieszkań, na pomoc dla pracowników budujących domki jednorodzinne, na wkłady do spółdzielni mieszkaniowej oraz wykup mieszkań spółdzielczych. Ogółem z tej formy pomocy skorzystały w kontrolowanych przedsiębiorstwach 2 092 osoby. Istnieje jednak przeszkody formalne, utrudniające pełne wydatkowanie funduszu mieszkaniowego. Postuluje się więc podniesienie górnej granicy dochodów, która umożliwia umorzenia pożyczki (z 1400 do 1600 złotych dla ogółu pracowników, a dla osób samotnie wychowujących dzieci i ciężko poszkodowanych inwalidów do 2000 złotych) a także zmianę kryteriów udzielania pożyczek na remonty — obecnie można otrzymać taką pożyczkę raz na 5 lat, a wysokość jej nie może przekroczyć 15 000 złotych. Wnioski w tej sprawie poznańska WRZZ przesłała do Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Jakie zaś wnioski płyną z podziału funduszu nagród? Na ogół dysponuje się nimi prawidłowo, zgodnie z przyjętymi i zatwierdzonymi przez KSR-y regulaminami. Jednak pewna część pracowników czuje się pokrzywdzona przy podziale i odwołuje się do instancji wyższych. W 45 procentach przynajmniej one słuszność osobom skarżącym się, co świadczy o zbyt małej jeszcze wnikliwości przy podejmowaniu decyzji w zakładach.

Reasumując — można z całą pewnością stwierdzić, że nie ma „kłopotów z nadmiarem”. Najważniejsza jest umiejętność gospodarowania zakładowymi funduszami przeznaczonymi na poprawę warunków socjalno-bytowych załóg.

ZOFIA SZPROKOFF

Prezydent USA przybył do Japonii

Prezydent USA, Jimmy Carter przybył w niedzielę do Japonii z 4-dniową oficjalną wizytą. Na lotnisku w Tokio nie składał żadnych deklaracji. W pobliżu lotniska skupiła się grupa około 2 500 demonstrantów skandujących hasła wymierzone przeciwko polityce państwa USA. Port lotniczy był otoczony silnym kordonem policji. Gwałtowne incydentów nie zaobserwowano.

J. Carter po zakończeniu oficjalnych rozmów weźmie udział w konferencji na szczycie najbardziej uprzemysłowionych państw kapitalistycznych, a następnie złoży wizytę w bazach amerykańskich w Korei Południowej. (PAP)

Zakończenie roku akademickiego w WSNS

Dyplomy dla 166 absolwentów

23 bm. nastąpiło zakończenie roku akademickiego 1978/79 w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR. 119 słuchaczy, którzy przez trzy lata zdobywali teoretyczną i praktyczną wiedzę na kierunkach polityczno-socjologicznym i społeczno-ekonomicznym, otrzymało dyplomy ukończenia studiów.

Jednocześnie wręczono dyplomy 47 osobom, które ukończyły stacjonarne podyplomowe studium nauk politycznych. Jest to najnowsza forma doskonalenia wiedzy działaczy

partyjnych szczebla wojewódzkiego, wprowadzona w WSNS w lutym br., która będzie kontynuowana w przyszłości.

Obecny na uroczystości sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan przekazał absolwentom gratulacje i życzenia od I sekretarza KC Edwarda Gierka. Podkreślił, że kierownictwo PZPR wysoko ocenia działalność WSNS, uczeni kształcącej wysoko kwalifikowaną kadrę na potrzeby partii; placówki stałe umacniające swą pozycję w życiu naukowym kraju. (PAP)

Uwaga Czytelnicy!

Mały „Fiat” za 10 zł!

16 „Fiatów” 126p oraz bony premiowe PKO do wygrania w Wielkiej Loterii Fantowej

„Święto Prasy 79”



Losy można nabywać w kioskach „Ruchu” na terenie województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego.

Cena jednego losu — tylko 10 zł!

Trzy ćwierćwiecza lubońskiej „Krochmalni”

Nowe wartości starych tradycji

Robotniczy Luboń przeżywa w tym roku 75-lecie Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego, które w ciągu swego istnienia stało się decydującym czynnikiem miastotwórczym i wywarło piętno na historię, rozwój i kształtowanie się życia w tym mieście.

Przedsiębiorstwo to zajmuje czołową pozycję w polskim przemyśle ziemniaczanym. Tu przerabia się około 20 procent ziemniaków na mączkę, dekstrynę, kleje, syrop. Ich wyroby są niezbędne dla przemysłu włókienniczego, hutniczego, odlewniczego, papierniczego, farmaceutycznego, spożywczego i dla wielu rzemiosł. Lubońskie drożdże produkowane z melasy, otrzymywanej z cukrowni, łagodzi potrzeby piekarnictwa i przemysłu fermentacyjnego 8 województw.

Dzisiejsza załoga WPPZ jest spadkobierczynią kilku pokoleń pracowitych, aktywnych i patriotycznych robotników lubońskiej „Krochmalni”, która 75 lat temu dała pierwsze tony mączki ziemniaczanej i drożdży.

Z rodziny Tyłków już czwarte pokolenie związało się z tym zakładem, w rodzinach Michalaków, Siebertów, Szajków — pracuje trzecie pokolenie. Znają oni zastój gospodarczy w latach międzywojennych, obniżanie zarobków, masowe zwolnienia. Wywoływało to wśród mas robotniczych wzburzenie i demonstracje, w wyniku czego zakłady otrzymały miano „czerwonych”. Na sześć komórek KPP, które istniały na terenie Lubonia w tamtych latach, pięć skupiało się w zakładach ziemniaczanych. I dzisiaj co trzeci pracownik prawie tysięcznej załogi

należy do PZPR; wielu z 35-letnim stażem partyjnym. Wśród nich wieloletni dyrektor zakładu — Edward Kudryński.

Zaangażowanie i ofiarność pracujących tu ludzi leżą u podstaw powojennych osiągnięć przedsiębiorstwa. Jedynie w kraju (spośród 12 istniejących) produkuje ono 15 000 ton różnych rodzajów dekstryn a ostatnio rozpoczęło produkcję antyimportową nowego typu na potrzeby papiernictwa. Aby zapewnić surowiec do przerobu WPPZ dysponują własnym aparatem skupu w województwach: kaliskim, konińskim, poznańskim i siedleckim. Mimo dobrej współpracy z PKP i PKS bazy produkcyjne ziemniaka powinny się przybliżyć. Przede wszystkim Konińskie, na terenie którego znajduje się drugi zakład WPPZ w Sta-

wie, ze względu na warunki glebowe jest predestynowane do tworzenia specjalnych rejonów uprawy ziemniaka.

Stały postęp w modernizacji zakładu ułatwia pracę, czyni ją bezpieczniejszą, przyspiesza wzrost produkcji. W ciągu ostatnich kilku lat załoga przedsięwzięła dwukrotnie otrzymaną na własność sztafardę przechodni Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz Związku Zawodowego. Przyczyna to też zakładowe Odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Daje to załozie miano najlepszej w branży. Znajduje potwierdzenie i w fakcie, że Luboń stał się swego rodzaju kuznią kadr dla całego przemysłu ziemniaczanego w Polsce.

Szkola zakładowa, hotel robotniczy, stołówka, własna przychodnia lekarska, przedszkole, ośrodki wypoczynkowe wiążą pracowników z zakładem, który ma dobre perspektywy na przyszłość. Spożywczych i technicznych wyrobów z ziemniaka nie może zastąpić.

ZOFIA DOHNKE

CZERWIEC
25
Poniedziałek

Flawiusza
Pauliny

Słońce: 4.31—21.19

TEATRY

Nieczynne

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Zmory” (pol.), „Koncert na patelnii i orkiestrę” (NRD).

GNIĘZNO Polonia: „Pat Garrett i Billy Kid” (amer.), „Piętaszek i Robinson” (ang.).

GOSTYN: „Szczeki II” (amer.).

JAROCIN: „Wierna żona” (fr.), „Zabawa” (fr.).

KALISZ Kosmos: „Dubler” (fr.); Oaza: „Sto koni do stu brzegów” (pol.); Stylowe: „Gwiezdne wojny” (amer.); Syrena: „Poza prawem” (czech.).

KONIN Górniki: „Gehenna” (pol.).

KOSCIAN: „Koniec imperatora Tajji” (radz.).

KROTOSZYN: „Roman i Magda” (pol.), „Ebirah, potwór z głębin” (jap.), „Adela jeszcze nie jadła kolacji” (czech.).

LESZNO: „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer.), „Adela jeszcze nie jadła kolacji” (czech.).

NOWY TOMYŚL: „Pięta pieczęć” (weg.).

OSTROW Roma: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Pepera” (amer.), „Niewierna żona” (fr.), „Twarz innego” (jap.). Słońce: „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD), „Niezameżna kobieta” (amer.).

PILA Iskra: „Powiedz, że ją kocham” (fr.).

PLESZEW: „Słoneczny pył” (radz.), „Od siedmiu wzwyż” (amer.).

PNIEWY: „Ostatni raz” (amer.).

SZAMOTULY: „King Kong” (amer.).

SREM Słonko: „Narodziny gwiazdy” (amer.).

TRZCIANKA: „Powiedz, że ją kocham” (fr. 18 l.), „Dzieci wśród piratów” (jap. b.o.).

TUREK: „Bitwa o Midway” (amer.), „Dym jesiennego ogniska” (czech.).

WALCZ: „Panowie dbajcie o życie” (fr.).

WRONKI: „56 godzin na wagarach” (czech.).

WSCHOWA: „Ifigenia” (grec.).

ZŁOTOW: „Czarne i białe w kołozie” (WKS), „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.), „Siedem piegów” (NRD).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.25 „Pamiętnik z trzech mór i jednego oceanu” — fragm. pow.; 11.35 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Rymy młodych; 13.20 Przypomnijmy zespół „Jazz Carriers”; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” — wyd. festiwalowe (ok. g. 14.05 inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” d.c.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Konc. żywe; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Przed XIII Festiwałem Kapeli i Śpiewaków w Kazimierzu; 20.05 Śladem naszych inferweru; 20.10 Wakacje z muzyką operową; 20.35 Melodie lat 70-tych; 21.30 XVII Festiwal Piosenek Polskiej „Opole 79” — Przebieg 35-lecia cz. I; 22.40 Koncert na instrumenty; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 21.10.

Uwaga: od g. 7—14 przerwa konserwac. nadajnika 68,18 MHz

PROGRAM II: 8 Utwory Fr. Liszta; 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.20 My 79 — aud. SM; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Z myślą o niepodległej” — fragm. książki; 10.30 Zespół „La Romandor”; 11 Wakacje melomana; 11.35 Postępowe, domowe, nowoczesne — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 12.55 Gra Ork. PRITV „Studio-SI”; 13 Dobrze, ale mało; 13.10 K. Pietrowski; Symfonia D-dur; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Konc. Chóru Chłop. i Męskiego Państw. Filharmonii w Poznaniu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka; 14.30 Mozart; 15.20 Radioferie; 16 Nowości Radiowego Studia; 16.10 Krakowski migawki muzyczne; 16.40 „Czekając na przypływ” — opow.; 17 Z dziejów jazzu polskiego; 17.20 Książki z zapomnianej polki — W. Chłodziński; 17.30 Słowa utrwalały — rzecz o Julianie Krzyżanowskim; 18 Polacy laureatami Międzyn. Konkursów Muzycznych; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Radiowe spotkanie; 19 Nagrania Artura Rubinstein; 20 Saldo Panie Dyrektorko; 20.20 Kontrapunkt; 21.40 Motety okolicznościowe XV wieku; 22 Słownik literacki — J. Lechoń; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7—14 Przerwa konserwac.; nadajnika; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje z winem; 15.40 Piosenki, wspomnienia; 16 Report. pt., „Gotowość”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Odkryte przeboje; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Złota strzała” — pow.; 19.35 „Don Kichot” — opera; 19.50 „Jedna noc” — cdc. pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Galeria starych mistrzów — interpretacja; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — B. Jeri; 22.15 Trzy kwadran-

Leszczyńskie

Wszystkie dzieci dobrze wypoczywają

W Leszczyńskim dużą wagę przywiązuje się do zapewnienia prawidłowych warunków rozwoju i nauki dzieciom specjalnej troski. Międzynarodowy Rok Dziecka sprzyja podejmowaniu inicjatyw z tym związanych. Chodzi przede wszystkim o możliwe najlepsze przygotowanie tych dzieci do życia w społeczeństwie.

Organizuje się dla nich różne imprezy sportowe i kulturalne. Ostatnio odbył się wojewódzki przegląd dorobku artystycznego zespołów wokalo-instrumentalnych i tanecznych, rozgrywano igrzyska młodzieży szkół specjalnych. We wszystkich tych imprezach wyróżniali się uczniowie ośrodków szkolno-wychowawczych we Wschowie i Rydzynie. Państwo węg. Zakładu Wychowawczego w Wąsosz oraz szkół podstawowych — nr 5 w Kościanie i 6 w Lesznie.

Dla sporej grupy dzieci specjalnej troski zorganizowano kolonie, nie tylko w Leszczyńskim. (bg)

Modne i eleganckie



Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Leszczyńszanka” w Lesznie reklamy nie potrzebuje. Znajdą wyroby z tym znakiem klienci nie tylko w kraju. Zwłaszcza zaś dopływają o spodnie młodzieżowe — modne, eleganckie i na każdą okazję. Na lato szyje się je w kolorach białym i khaki.

Fot. — R. Królak

Konińskie

Przyspieszony rytm przeobrażeń gminy „na węglu”

Przez wiele lat mieszkańcy Kleczewa — małego miasteczka w pobliżu Konina — żyli w niepewności. Zalegające pod miastem pokłady węgla brunatnego sprawiły, że najpierw wydano zakaz lokalizowania tam inwestycji, później zaś rozważano możliwość zburzenia Kleczewa i eksploatacji pokładów węgla. Od blisko dwóch lat ta czarna chmura zniknęła z nad Kleczewem. Podjęto słuszną decyzję, że większą wartość od węgla stanowią ludzie. Kleczew w najbliższych latach rozwijać się będzie szybciej od innych miejscowości gminnych, by nadrobić zaległości. Jest to zresztą gmina o przyspieszonym rozwoju.

Pierwsze zmiany już widać. Nowymi elewacjami lśni coraz więcej budynków. Miasteczko jest czyste, przybywa i zieleni i kwiatów. Trwa budowa w czynie społecznym przedszkola 4-oddziałowego (znaczny udział ma Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin”). Z końcem roku 160 dzieci otrzyma ładny i funkcjonalny obiekt.

Inne obiekty gminnej oświaty też muszą być zmodernizowane. Zakończono już remont liceum ogólnokształcącego. Podobny zabieg czeka gminną szkołę zbiorczą — działającą w wyjątkowo trudnych warunkach. W Budziszewie Kościelnym zakończono remont pałacyku, do którego przeniosła się szkoła podstawowa.

To wszystko zachęciło mieszkańców do udziału w zachodzących przeobrażeniach. Naczelnik gminy — Stanisław Lisiecki twierdzi, że mieszkańcy poprzednio bierni zaczęli nabierać pewności, że Kleczewowi już nic złego nie grozi. Dlatego uczestniczą w pracach społecznych, pomagając m. in. przy budowie przedszkola, zwracając uwagę na zaniedbane obejścia, dbając o ich estetykę.

Jednakże nie wszystkie sprawy mogą być załatwione w gminie. Otóż w Kleczewie nie ma ani jednego stałego lekarza. Dojeżdżający nie zaspokajają w pełni potrzeb. A na lekarzy czekają mieszkańcy w nowo otwartym ośrodku zdrowia w Budziszewie Kościelnym, czeka też mieszkanie w blo-

ku wybudowanym przez SKR. Budowę ośrodka zdrowia z apteką i mieszkaniem rozpocznie się także jeszcze w tym roku w Kleczewie. Konieczne jest więc już dziś obsadzenie wolnych etatów w Budziszewie, zanim Kleczew będzie miał swoją placówkę służby zdrowia z prawdziwego zdarzenia.

Znaczne zmiany nastąpią w handlu i usługach. Dotychczas większość sklepów (80 procent powierzchni handlowej) mieści się w prywatnych budynkach. Duże znaczenie ma więc budowa w tym roku pawilon o powierzchni 200 metrów kwadratowych. W przyszłym stanie drugi o połowę większy.

W tym roku rozpocznie się budowę piekarni oraz zlewni mleka z chłodnią. Trwa zaś rozbudowa rozlewni wody sodowej, bardzo potrzebnej w gminie, gdyż zaopatruje m. in. górników. Ta inwestycja związana jest z budową studni głębinowej, która umożliwi pełne wykorzystanie urządzeń rozlewni. Ale jest też w Kleczewie inwestycja — stacja CPN — której zakończenia nie widać. Zwieziono urządzenia i materiały budowlane, jednak od dwóch miesięcy wykonawca i inwestor są nieobecni na budowie.

A co w rolnictwie? W RSP Sławoszewko zbudowano mieszkania, magazyn i chlewnię (500 stanowisk). W Złotkowie (Konińskie) PBRol buduje dla SKR fermę bydła mlecznego na 500 krów; ma być oddana w przyszłym roku. Największą jednak inwestycją rolną jest suszarnia i mieszalnia pasz w Budziszewie Kościelnym, budowana przez SKR. Rocznie produkować będzie 4000 ton susza i 10 000 ton pasz treściwych. Zaspokoi potrzeby gminy i okolicy. Ma być oddana za miesiąc — więc jej podporządkowano strukturę zasiewów w gminie, dążąc do zapewnienia surowca „pod ręką”. W pobliżu mieszalni powstały 2 bloki mieszkalne dla 24 rodzin, a jeszcze w tym roku rozpocznie się budowę warsztatów technicznych, które usprawnią wykorzystanie maszyn posiadanych przez SKR.

WOJCIECH PLUTOWSKI

odpowiadamy

Helena Bartosik z Cz. — Plamy ze smoły trzeba usunąć natychmiast; zeskrobać nożem i wytrzeć szmatką. Dalej należy czyścić szczoteczką maczaną w terpentynie, benzynie lub spirytusie szklanym. Jeżeli ślad pozostanie, usunąć go można wodą utlenioną i potem lekko prać. Można też plamę pokryć masłem i pozostawić na noc, a następnie zmyć benzyną. Pozostałe żółte plamy należy zmywać wodą utlenioną.

Kaliskie

Pianino zamiast książek

Prawie 200 wiejskich placówek kulturalnych województwa kaliskiego brało udział w międzynarodowym o najlepsze wyniki w rozwoju czytelnictwa, organizowaniu wolnego czasu, zajęciach klubowych. Wojewódzkie — Biblioteka Publiczna, Dom Kultury i Związek Spółdzielni Rolniczych oraz Oddział RSW „Prasa — Książka — Ruch” podsumowały tę rywalizację na spotkaniu w Gołuchowie.

Wśród bibliotek pierwsze trzy miejsca zajęły kolejno placówki z Raszkowa, Czastar i

Gołuchowa. Laureatka otrzymała w nagrodę... pianino. Wyrażamy jednak opinie, że nie jest to najlepszy pomysł — fundowanie instrumentu bibliotece. Czy nie większy pożytek przyniosłoby jej powiększenie księgozbioru?

W rywalizacji klubów zwyciężyły placówki „Ruchu” z Tykadłowa, Krzywosądowa, Świby, Kniatowych oraz „Rolnika” — z Radiowa, Sławoszewa, Sokolnik i Kuchar. Najlepszym domem kultury okazał się GOK w Gołuchowie. (ew)

Pilskie

137000 kilometrów na rowerze

137 000 km przejechał na rowerze Józef Pałkiewicz, dziennikarz „Horyzontu” — miesięcznika Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców. Ustanowił cztery nietypowe rekordy świata na rowerze turystycznym, wyprodukowanym przez Zakłady Rowerowe „Pre-Romet” w Bydgoszczy. Tu rystykę rowerową uprawia od wielu lat. Dzięki temu zwiedził całą Polskę, Europę, odbył rajd od Atlantyku do Pacyfiku, przejeżdżając 6000 km szlakiem skupisk polonijnych w Ameryce.

Tym razem jedzie trasą bojów 1 Armii Wojska Polskiego. W tych dniach odwiedził Piłę i miejsca pamięci narodowej na Wale Pomorskim. Zapoznał się m. in. z ekspozycjami muzealnymi i izbami pamięci na rodowej w Podgajach, Szwecji, Zdbicach. Był też w Szczecinie, a potem wyruszył do Siedmiu i Cedyni w rejon forsowania Odry. (wis)

Nagrania „Szpaków” dla „Tonpressu”

29 koncertów w wielu miejscowościach Wielkopolski, a także w Inowrocławiu Koszalinie i Łodzi dał w minionym sezonie artystycznym gnieźnieński Chór Chłopców „Szpaki” pod dyrekcją Wiesława Kisera. Między innymi zespół zaprezentował w kilkunastu gminnych ośrodkach kultury program zatytułowany „Muzyka chóralna 35-lecia PRL”, złożony z utworów T. Bairda, J. Irenza, K. Serockiego, T. Szelińskiego, S. Wiechowicza. „Szpaki” nagrały też płytową „Tonpress”. W dziesiątym sezonie działalności artystycznej zespół wyróżniony został odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. (wig)

Jak przed wiekami...

W Poznaniu — jak w rzadko którym województwie — przywiązuje się dużą wagę do pielęgnowania dawnych obyczajów, tradycji regionalnych. Okazją ku temu są przede wszystkim nowiżące do nich imprezy kulturalne, festyny i jarmarki. Minione dwa dni przyniosły trzy kolejne imprezy regionalne.

Jak przed wiekami, Jezioro Lednickie i jego brzeg były miejscem „Święta Kupali”, symbolizującego powitanie lata. Odbyło się tam barwne widowisko folklorystyczne z występami wielu zespołów pieśni, tańca oraz kapel. Historyczne obrzędy, którym towarzyszyło zapalanie ognisk i rzucanie wianków na wodę jeziora, przedstawili poznańscy aktorzy. Odbyła się też zabawa ludowa i kiermasz książki.

Zanimyśl był miejscem „Bitew morskich” — imprezy nawiązującej do widowisk urządzanych tam przed wiekami przez właściciela wyspy — Edwarda Raczyńskiego. W kalejdoskopie koncertów, wystaw, pokazów i kiermaszów największe zainteresowanie wzbudziło widowisko na jeziorze, popis sprawności pletwowników i skoczności spadochronowych. Impreza ta stanowiła też główny punkt obchodów Dni Morza w Poznaniu.

W Łwówku przygotowano zaś wiele atrakcji dla upamiętnienia 565 rocznicy otrzymania przez praw miejskich. Były więc występy zespołów amatorskich, wystawy, konkursy, zawody sportowo-rekreacyjne; można też było odbyć przejażdżkę zabytkowym powozem. (bop)

19 Ekonomia na co dzień; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Jam Session (stereo ogólnop.); 20.04 Re-transmisja z Radia Austriackiego koncertu który odbył się 21. 6. 79 w ramach Festiwalu Winer Festwochen 79; 22 Muzyka; 22.15 Po 35 latach — Hłeckie konfrontacje; 22.35 Ziemia jakiej nie znamy. — Jak powstał węgł; 22.50 Gra harfistka A. Challan.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Teleferie — „Przystan” (kol.) oraz film TP „Cztery pancerni i pies”, odc. 6 pt. „Most”; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Es-trada Folkloru” (kol.); 17.05

— „Dzień dobry, w kręgu rodziny”; 17.35 — „Droga na zachód” — pol. film fab.; 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Teatr Telewizji: F. Zabłocki — „Fircyk w złotych” (kol.); 21.30 — „Kartki z 35-lecia” (kol.); 21.50 — Dziennik (kol.); 22.05 — „Eugeniusz Kwiatkowski” — film dok. (kol.).

PROGRAM II: 16.30 — „Nowość w domu i zagrodzie”; 17 — SPOTKAMY SIĘ RAZ JESZCZE, w tym: 17.05 — Festiwal piosenki studenckiej — relacja z konc. finałowego XVI Studenckiego Festiwalu Piosenki (kol.); 17.35 — „Co z tą szafą?” — turniej szkół artystycznych (kol.); 18 — „Kwadran akademicki” — prezentacja aktualnych wydarzeń artyst. z życia

kulturalnego studentów krakowskich; 18.15 — „Na początku był wodór” — spotkanie z Heimerem von Dittfurthem (kol.); 18.45 — „Dyplom 79” — relacja z ogólnop. konfrontacji teatralnych (kol.); 19 — Piosenki na życzenie; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.20 — „Jak?” —

program podejmujący problemy etyczno-moralne; 21.05 — „Twarze” — widow. hist. (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — „Kobieta z przeszłością” — program o r. Osieckiej (kol.); 22.10 — Poczet aktorów polskich — Z. Cybulski (kol.); 23 — „Trzeba mieć ciało” — pr. rozr.-public. (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PILA: Władysław Wrask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56



ZBIERASZ NUMIZMATY? JEŚLI TAK - ZAINTERESUJ SIĘ OFERTĄ BANKU PKO!

PKO PROWADZI SPRZEDAŻ:

monet polskich — próbnych i obiegowych monet miedzioniklowych i srebrnych — emisji powojennych a także złotych — emisji przedwojennych.

Sprzedaż obejmuje pojedyncze monety, ich serie oraz zestawy o charakterze okolicznościowym.

POLECAMY RÓWNIEŻ WYROBY ZE ZŁOTA:

- BRANSOLETY, ŁAŃCUSZKI próby 0,583
- WISIORKI — próby 0,750
- BRANSOLETY — próby 0,750 o wadze od 10 do 100 g
- OBRĄCZKI — próby 0,750 o wadze od 4 do 6,5 g — okrągłe oraz płaskie

ZAINTERESOWANYCH UPRZEJMIE ZAPRASZAMY DO:

- Oddziału Banku PKO SA w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12
- Ekspozytury Banku PKO SA w Zielonej Górze, ul. Chopina 21
- Agencji Banku PKO SA w Kaliszu, ul. Górnośląska 35
- Agencji Banku PKO SA w Lesznie, ul. Słowiańska 39/41

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TOWAROWE BANKU PKO SA

2094-K1

praca

Do stałej pracy ślusarz, tokarz oraz do przyuczenia powyżej 18 lat potrzebni. Ul. Łucznanowska 14 (dojazd autobusem 51).

96381g

Malarzy przyjmie, Chelmońskiego 3 m. 19. 96351g

Murarzy, tynkarzy przyjmie, praca stała. Poznań, Zagonowa 23. 96503g

96503g

kupno

Kupię w dobrym stanie wytarzarkę, bononice, do cylindrow samochodowych. Zgłoszenia: Lublin, ul. Pawia 80, tel. 333-39. Próchniak. 93357g

sprzedaż

Sprzedam wózek głęboki. Tel. 22-22-54. 96379g

Domek letniskowy do wykończenia, wyjątkowo atrakcyjnie położony 30 km od Poznania sprzedam. Wiadomość Gniezno, tel. 29-15. 780p

Atrakcyjną suknię ślubną sprzedam. Tel. 705-93. 96530g

96530g

Składana przyczepka campingowa Tramp z wyposażeniem. Tel. 424-05. 96282g

Łódź wędkarska, silnik elektryczny do łodzi, telefonizacja samochodowy sprzedam. Tel. 647-05. 96359g

96359g

Antykorozyjne zabezpieczenie ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni zamkniętych wykonuje specjalistyczny Auto-Service. Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3 do sierpnia udzielamy 10% rabatu. 95096g

95096g

Piata 127p rocznik 1974 sprzedam. Tel. 41-12-33. 95249g

95249g

Stara 20 wywrotkę sprzedam. Stachowiak, 64-140 Włoszakowice, ul. Przemysłowa 3, tel. 73 po godz. 20. 779p

779p

Skodę S 100 rocznik 1972 stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 643-83 po godz. 17. 95854g

95854g

Piata 1500 fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93859g.

93859g

Piata 126p 650 fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 96362g.

96362g

Sprzedam Stara 27 L, krzyżowego na rope. Prądzińskiego 10 m. 11. 96400g

96400g

Warszawę w dobrym stanie sprzedam. Waldemar Goliński. Luboń 1, ul. Spadzista 17. 93718g

93718g

Trabanta rocznik 1974 stan dobry sprzedam. Tel. 676-170 po godz. 18. 94382g

Renaulta zamienię na Fiat do remontu względnie sprzedam. Pańko, Libelta 29 po godz. 18. 93960g

Mechanikę pojazdową, blacharstwo wykonuje Zakład Samochodowy, Komorniki, Poznańska 1, Gądomski. 93861g

Karoserię Trabanta 600 sprzedam, tel. 635-46. 93943g

Mercedesa 220, silnikiem Warszawy lub jego części sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93962g.

Sprzedam tanio Nyse 501. Stęszew, ul. Grobla 2. 93967g

Stara 25L, sprzedam. Tel. 791-056. 93978g

Stara tanio sprzedam, ul. Grudzień 70 m. 14 po godz. 18. 94017g

Forda Taunusa 17m częściami zapasowymi korzystnie sprzedam, tel. 221-906. 94021g

Fiat 125p 1300, rocznik 1971, nowa blacharka sprzedam, tel. 67-51-39. 94044g

DKW rocznik 1938, Warszawę 223 po kapitalnym remoncie sprzedam. Andrzej Olejniczak, Wiktoria, koło Kostrzyna Wilk. 94003g

94003g

lokale

Przyjmę panienkę na pokój. Kozia 15 m. 3a. 93960g

Dwa mieszkania 2-pokojo we w centrum zamienię na jedno większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 94076g.

Malżeństwo studenckie wynajmie pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93548g.

Bydgoszcz! Spółdzielcze M-5 parter, loggia, zamienię na Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 91317g.

Warszawa - Mokotów - kawalerkę zamienię na mieszkanie. Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 95250g.

Młode małżeństwo oczekujące na mieszkanie spółdzielcze poszukuje pokoju. Tel. 679-692. 96479g

Zamienię komfortowe mieszkanie 3-pokojowe (77 m²) przy Rondzie Rataje na dwa mieszkania dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 96434g.

Milicję M-4, 2-pokojowe, w nowym budownictwie zamienię na mieszkanie w Rawiczu lub jednym z pobliskich miast. Krośnice, Milicz, ul. XXX-lecia 1 E m. 6. 731p

Kupię mieszkanie własnościowe ponad 80 m² lub dom jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93721g

M-3, Bonin zamienię na większe nowe lub stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93820g.

93820g

Tychy — mieszkanie spółdzielcze M-4 zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93890g.

Przyjmę na wspólny pokój dwie panienki. Poznań — Junikowo, Krośnice 3. 93943g

Ślupsk — 18 km od morza, mieszkanie spółdzielcze M-2 2-pokojowe 33 m² zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, ul. Kolejowa 46 m. 14 po godz. 16. 93905g

93905g

Przyjmę panie na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Poszukuję strychu do adaptacji na mieszkanie, tel. 33-38-44. 93955g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

ZAKŁADY ROWEROWE „PREDOM - ROMET” w Poznaniu, ul. Serbska 7

OGŁASZAJĄ ZAPISY

do klasy pierwszej na rok 1979/80

Zasadniczej Szkoły Zawodowej (3 - letnia)

o s p e c j a l n o ś c i :

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- FREZER

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ
NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia kl. VII
- odpis otrzymanych ocen za I sem. klasy VIII
- świadectwo zdrowia
- 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI

Dział Służby Pracowniczej Zakładów Rowerowych
„Predom - Romet” codziennie w godz. od 7—15,
telefon 210-210. 1687-K1

UWAGA, — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

JEŻELI CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD
I ZASILIĆ SZEREGI PRACOWNIKÓW ENERGETYKI,

ZGŁOŚ SIĘ

w ZAKŁADZIE PRODUKCYJNO - REMONTOWYM
ENERGETYKI POZNAŃ

w Czerwonaku, koło Poznania
ulica Gdynska 58,

na 3-letnią NAUKĘ w zawodzie:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- ELEKTROMECHANIK (również dziewczęta)

Warunkiem przyjęcia jest ukończona szkoła podstawowa.

Uczniom spoza terenu Czerwonaka zapewnia się dojazd
autobusami zakładowymi z Poznania i okolic Murowanej
Gośliny.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Szkolenia Zawodowego, Czerwonak, ul. Gdynska 58, pokój 204, II piętro — telefon: 580-51. 1732-K1

Tychy — mieszkanie spółdzielcze M-4 zamienię na

mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93890g.

93890g

Przyjmę na wspólny pokój dwie panienki. Poznań — Junikowo, Krośnice 3. 93943g

93943g

Ślupsk — 18 km od morza, mieszkanie spółdzielcze M-2 2-pokojowe 33 m² zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, ul. Kolejowa 46 m. 14 po godz. 16. 93905g

93905g

Przyjmę panie na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę panie na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 93806g.

93806g

Zamienię działkę budowlaną z domkiem 2 pokojowym z kuchnią, Starogard na mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 94027g.

94027g



Z. Boniek wśród najlepszych zawodników „Reszty świata”

W sobotę piłkarze wchodzący w skład zespołu „Reszty świata” odbyli w Buenos Aires grę kontrolną przed spotkaniem z Argentyną.

Drużyną gwiazd pokonała zespół juniorów Buenos Aires 6:0. Do wyróżniających się za wodników w meczu należał Zbigniew Boniek, znajdujący się zdaniem trenera Enzo Bearzota w dobrej kondycji fizycznej oraz wyróżniający się wyszkoleniem technicznym. W sobotnim meczu drużyna „Reszty świata” grała w zestawieniu: Konecilia — Kaltz, Pezzey, Krol, Cabrini — Asensi, Platini, Tar delli — Causio, Rossi, Boniek. Mecz obserwowało 10 000 widzów. (PAP)

Piłkarze Brazylii rozgromili Ajax

W towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacja Brazylii pokonała Ajax Amsterdam 5:0 (2:0). Bramki zdobyli: Socrates — 2 (w 9 i 44 min.) Zico — 2 (w 76 i 75 min.), oraz Toninho w 54 min.

BRAZYLIA: Leao (Carlos) — Toninho, Oscar, Edinho, Junior — Falcao, Cerezo (Zenon), Zico — Nil-ton Batata, Socrates (Renato), Jaozinho.

AJAX: Jaguer — Muestege, Wynberg, Krol, Ling — Lerby, Aruesem, Schoenaker — La Ling (Tan kel), Borsink (Kaiser), Tahamata.

Niewiele mieli do powiedzenia piłkarze Ajaxu w tym meczu. Brazylijczycy zdecydowanie dominowali na boisku. Rewelacyjnie grał w tym spotkaniu lekarz medycyny — Socrates — zdobywca dwu bramek. Socrates miał okazję po raz trzeci wpisać się na listę strzelców w 11 min., ale jego strzał trafił w słupek. (PAP)

Poznański żeglarz szósty w Kilonii

W Kilonii zakończyły się regaty żeglarskie. Z polskich zawodników w czołówce znalazł się Ryszard Skarbiński (Jacht Klub Wielkopolski), który w klasie „Finn” zajął szóste miejsce. Startowało 76 żalóg. (PAP)

Udany start polskich lekkoatletów na czwórmeczu w Bremie

Dokończenie ze str. 1

konkurencjach z RFN różnicą 6 pkt. — 50:56, prowadzi natomiast z W. Brytanią 65:39 oraz ze Szwajcarią 64:42. Po pierwszym dniu konkurencji kobiecych Polska przegrywa z RFN 33:40, z W. Brytanią 30:43, a prowadzi ze Szwajcarią 44:29. Jest to 22 spotkanie męskich reprezentacji RFN i Polski i 20 mecz reprezentacji kobiecych obu krajów.

Oto ciekawsze wyniki sobotnie:

100 m kobiet — 1. S. Lannaman (W.B.) — 11,55, 2. W. Clark (W.B.) — 11,60, 3. A. Richter (RFN) — 11,65, 4. I. Szewińska (P) — 11,67, 5. Z. Bielczyk (P) — 11,68.

100 m mężczyzn — 1. M. Woronin (P) — 10,22, 2. A. Wells (W.B.) — 10,27.

400 m mężczyzn — 1. R. Podlas (P) — 46,09, 2. F. P. Hoffmeister (RFN) — 46,19.

5000 m — 1. M. Kunicki (P) — 13,34,0, 2. D. Uhlemann (RFN) — 13,35,4, 3. R. Kopyjusz (P) — 13,36,3.

Skok wzwyż mężczyzn — 1. J. Wszola (P) — 2,25, 2. C. Thraendardt (RFN) — 2,22, 4. W. Perka — 2,16.

Dysk mężczyzn — 1. S. Wołodko (P) — 60,26, 2. A. Wagner (RFN) — 59,76.

Skok w dal mężczyzn — 1. J. Verschel (RFN) — 7,39, 3. G. Cybulski (P) — 7,52, 4. S. Jaskuła (P) — 7,44.

4x100 m kobiet — 1. Polska — 43,64, 2. W. Brytania — 44,07, 3. Szwajcaria — 44,31, 4. RFN — 44,66.

4x100 m mężczyzn — 1. Polska — 39,41, 2. RFN — 39,54, 3. Szwajcaria — 39,96.

W sobotę polscy lekkoatleci

zaprezentowali się w Bremie bardzo dobrze, walcząc ambitnie we wszystkich konkurencjach z faworytami, lekkoatletami RFN toczyli wyrównaną walkę. Wygrali nawet więcej konkurencji od swych najgroźniejszych rywali, bo aż 6, jednak przegrywając w trzech przypadkach po 3:8 i nie mając korzystniejszego rezultatu końcowego. W naszej osłabionej reprezentacji brakowało w niektórych konkurencjach drugiego wartościowego zawodnika, co na pewno wpłynęło na końcowy rezultat.

Zawodnikiem nr 1 był tego dnia Marian Woronin, który zaskoczył wszystkich doskonałą formą. W pięknym stylu zwyciężył w biegu na 100 m w czasie 10,22 sek., a również dzięki niemu wygraliśmy sprinterską sztafetę. Na ostatniej zmianie przejął on pałeczkę od Alojczyka i biegł na trzeciej pozycji. Świetny, dynamiczny bieg i zwycięstwo. W obu tych konkurencjach słabszą dyspozycję wykazał Zenon Licznarski. Na 100 m zajął ostatnie miejsce z rezultatem 10,71.

Duże zainteresowanie wzbudził również skok wzwyż, w którym Jacek Wszola miał jako głównych przeciwników skoczków RFN. Uzyskali oni ostatnio po 2,30. Polak rozprawił się z rywalami w pięknym stylu, przechodząc wszystkie wysokości w pierwszej próbie — kolejno: 2,10, 2,16, 2,19, 2,22,

2,25, co zapewniło mu zwycięstwo. Kolejny jego atak na rekord Polski na wysokości 2,31 nie powiódł się.

Bardzo dobrze spisał się w rzucie dyskiem Stanisław Wołodko. Objął on prowadzenie w pierwszej próbie wynikiem 59,52, a przypieczętował swój sukces w ostatniej serii rzutów, rezultatem 60,26.

Zaciętą walkę o zwycięstwo na dystansie 400 m stoczył Ryszard Podlas. Tuż przed metą zdołał on jednak wyprzedzić prowadzącego Hoffmeistera (RFN).

W sobotę nasi lekkoatleci po prawili także kilka rekordów życiowych. Dotyczy to np. Terezy Marciniak w skoku w dal, która zajęła w tej konkurencji drugie miejsce z rezultatem 6,41. Włodarczyk była piątą — 6,21.

Na uwagę zasługuje także zwycięstwo naszej sztafety 4x100. Polki biegnące w składzie: Rabsztyń, Stachurska, Bielczyk, Szewińska po dobrych zmianach uzyskały rezultat 43,64.

Z reprezentantów RFN na szczególną uwagę zasługuje zdecydowane zwycięstwo Harald Schmidta w biegu na 400 m ppł. Jego rezultat 48,58 — to najlepszy tegoroczny wynik w Europie i rekord RFN. Polacy w tej konkurencji wypadli słabo, zajmując 6 i 7 miejsce.

PAP

Tenisowy turniej Grand Prix

D. Szwaaj i J. Gąsior zdobyli puchary Prezydenta Poznania

Poznańscy miłośnicy „białego sportu” (nieliczne zresztą zasiadające na trybunach gołę cińskich kortów) mieli ostatnio kilka okazji do obejrzenia krajowej czołówki tenisistów. Na początku maja odbywał się turniej I-ligowy, przed dwoma tygodniami zakończyły się indywidualne mistrzostwa Polski, a wczoraj — rozgrywany od 20 czerwca, trzygwiazdkowy turniej z cyklu Grand Prix Polski, jednocześnie o puchary Prezydenta Poznania.

Na kortach Olimpij wystąpiło ponad 100 zawodników i zawodniczek. Niestety, w parze z ilością grających nie szła i tym razem jakość. Znowu dominowała szarość i w najlepszym przypadku przeciętność.

Pięciodniowe zawody nie ujawniły żadnego wyróżniającego się tenisisty. Z „nowych twarzy” mogła się jedynie podobać dość nowoczesna gra młodej gwieździki Doroty Dziekońskiej; zwłaszcza w pierwszych spotkaniach — w półfinałowym bowiem pojedynku z Małgorzatą Rejdych (Zagłębie Wałbrzych) reprezentantka Piasta była bardzo spięta psychicznie i po dość wyrównanych dwóch setach, trzeciego przegrała nie zdobywszy gema. Bezpośrednio z Poznania zawodniczka ta wyrusza na turniej juniorów do Londynu. Ciekawe jak powiedzie jej się w konfrontacji międzynarodowej? Po wracając jednak do imprezy poznańskiej — odosobniony przykład Dziekońskiej zdaje się jedynie potwierdzać fakt generalnej i permanentnej od lat słabości naszego tenisa.

Wśród kobiet najlepsza okazała się zgodzie z przewidywaniami D. Szwaaj (Piast Gliwice), która zdobyła okazałe trofeum bez gry finałowej — zwycięstwo walkowerem ze względu na wyjazd przeciwniczki M. Rejdych na turniej do Włoch. Lecz gdyby nawet doszło do tego pojedynku, puchar najpewniej trafiłby w te same ręce.

W finałowym wczorajszym spotkaniu w singlu mężczyzn zmierzali się faworyci (pod nieobecność H. Drzymalskiego, T. Nowickiego i oczywiście W. Fibaka) — A. Wiśniewski (Baildon Katowice) i J. Gąsior (Górnik Zabrze). Po czterogodzinnej, wyrównanej i bardzo zaciętej grze, tyle że nie stojącej na zbyt wysokim poziomie lepszy okazał się zabranin, zwyciężając 6:2, 6:7, 5:7, 6:1, 7:5. Jemu też przypadł drugi puchar Prezydenta Poznania. Potyczka ta, mimo że chwilami była wręcz emocjonująca, ukazywała wszystkie słabości polskiego tenisa; łącznie z nieumiejętnością kulturalnego zachowania się przez zawodników na kortach.

W walce o trzecie miejsce W. Turowski (Piast) z dużymi trudnościami pokonał W. Gasiorka (Olimpia Poznań) 5:7, 7:5, 11:9. Drugi gwardzista — K. Adamczak odpadł w 1/8 finału po porażce z M. Marcinkowskim (AZS Warszawa).

W deblach triumfowali: W. Gasiorek i J. Gąsior zwyciężając A. Wiśniewskiego i A. Cza prackiego (Zagłębie) 4:6, 6:4, 10:8 oraz D. Szwaaj i D. Dziekońska zdobywając punkty wal kowerem z tej samej co w grze pojedynczej kobiet przyczyny. (gh)

W przedpołudniowym meczu grupy „B” Kuba II pokonała CSRS II 3:0.

☆

W przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju siatkarki CSRS pokonały Polskę II 3:0 (15:11, 15:6, 15:2), a pierwsza drużyna Polski wygrała z Bułgarią 3:0 (15:8, 15:10, 15:9).

(PAP)

Puchar RFN dla Fortuny Duesseldorf

Piłkarze Fortuny Duesseldorf po raz pierwszy zdobyli puchar RFN. W finałowym meczu w Hanowerze Fortuna pokonała po dogrywce Herthę (Berlin Zachodni) 1:0 (0:0, 0:0). Bramkę zdobył w 116 min. Seel. Widzów 60 000. (PAP)

Ósme miejsce młodych strzelców

We włoskiej miejscowości Montecatini Terme rozgrywane są strzelkie mistrzostwa Europy w konkurencji trap. W sobotę, w drugim dniu mistrzostw zakończono konkurencje drużynową mężczyzn, kobiet i juniorów. Reprezentanci Polski, startujący jedynie w konkurencji mężczyzn, zajęli ósme miejsce z wynikiem 559. Zwyciężył zespół ZSRR — 575 pkt. (PAP)

Spartakiadowe eliminacje łuczniczków

W sobotę i niedzielę odbyły się w Poznaniu eliminacje strefowe do VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w łucznictwie. W zawodach startowały zespoły z województw: gorzowskiego, jeleniogórskiego, konińskiego, szczecińskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego i poznańskiego — razem 60 zawodników. Z każdej konkurencji na Spartakiadę Młodzieży zakwalifikowało się pierwszych ósmu łuczniczków.

Oto najlepsi z nich: (juniorzy) młodsze 1. T. Waszak (Poznań), 2. D. Kamińska (Konin), 3. E. Kisiel (Wrocław), juniorzy młodzi 1. J. Pasterzak (Gorzów), 2. Z. Oleśniewicz (Wrocław), 3. S. Siawomir (Wrocław), juniorzy 1. E. Kraszewska (Szczecin), 2. W. Makowska (Poznań), 3. M. Dzoń (Szczecin), juniorzy 1. P. Placzek (Poznań), 2. W. Szajner (Szczecin), 3. W. Miechowski (Wrocław). W sumie zakwalifikowało się 9 zawodników z województwa poznańskiego. (h)

W Łodzi i Mielcu

Nieźle mecze reprezentacyjnych drużyn siatkarzy i siatkarek

W sobotę, w drugim dniu międzynarodowego turnieju siatkarzy w Mielcu rozegrano kolejne spotkania eliminacyjne. II reprezentacja Polski zmierzyła się z II zespołem Kuby. W konfrontacji umiejętnie ści zawodników bezpośredniego zaplecza dwóch czołowych drużyn świata lepsi okazali się Polacy wygrywając 3:0.

W drugim meczu reprezentacja NRD pokonała zespół Rumunii 3:2.

Pierwsza reprezentacja Polski odniosła w sobotę drugie zwycięstwo turnieju wygrywając z Bułgarią 3:1 (15:13 12:15 15:5 15:6), a w ostatnim sobotnim meczu zespół Moskwy po dość słabym meczu, pokonał drugą reprezentację CSRS 3:1.

W grupie „A” prowadzi Polska I — 2 zwycięstwa przed Bułgarią i NRD — po 1 zwycięstwie. W grupie „B” po dwa zwycięstwa odniosły zespoły Moskwy i Polski II. Wczoraj w Mielcu i Rzeszo-

wie rozegrano ostatnie mecze eliminacyjne. Pierwsza reprezentacja Polski pokonała Rumunię 3:0 (15:11, 15:6, 15:5) i zdecydowanie zajęła pierwsze miejsce w grupie „A”. Polacy w trzech spotkaniach stracili tylko jednego seta.

W przedpołudniowym meczu grupy „B” Kuba II pokonała CSRS II 3:0.

W przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju siatki kórek kobiet rozgrywanego w Łodzi, rozpoczęły się w sobotę gry finałowe.

W finale „A” (o miejsca 1-4) siatkarki CSRS pokonały Polskę II 3:0 (15:11, 15:6, 15:2), a pierwsza drużyna Polski wygrała z Bułgarią 3:0 (15:8, 15:10, 15:9).

(PAP)

Trener J. Świątek ocenia występ koszykarzy na ME

Mogło być lepiej

Kilkanaście dni temu, przed mistrzostwami Europy w koszykówce mężczyzn we Włoszech, przeprowadziliśmy wywiad z koszykarzem Lecha, czołowym reprezentantem kraju — Eugeniuszem Kijewskim, który powiedział nam między innymi, że zespół Polski stać na zajęcie miejsca w pierwszej szóstce drużyn. Teraz, po zakończeniu imprezy o ocenę występu polskiego zespołu na mistrzostwach Europy poprosiliśmy trenera kadry narodowej Jerzego Świątkę.

— Niektórzy twierdzą, że siódme miejsce na tegorocznych mistrzostwach Europy w koszykówce mężczyzn jest sukcesem, inni uważają, iż stać nas było na więcej. Jak pan ocenia ten występ?

— Naszym zadaniem było utrzymanie się w pierwszej ósemce, co gwarantowało udział w kolejnych mistrzostwach bez eliminacji. Po kilku sezonach niezbyt miłych doświadczeń w tym względzie udało nam się wreszcie oddać widmo denerwujących eliminacji. Rozegraliśmy siedem spotkań — cztery wygraliśmy, trzy przegraliśmy. Bardziej jednak niż ten bilans punktowy, o poprawie umiejętności naszych koszykarzy mówi ich dobra gra. Z dwunastki drużyn występujących w Turynie najbardziej awansował (w stosunku do poprzednich ME) nasz zespół. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy znaleźć się w pierwszej szóstce.

Prowadzona przeze mnie od 20 miesięcy drużyna należała do najmłodszych na ME.

Niezależnie od tego co mówią inni, zadowolony jestem z osiągniętego wyniku.

— A jak wypadł na mistrzostwach jedyny reprezentant Poznania Eugeniusz Kijewski?

— Kijewski wspólnie z Młynarskim są podstawowymi koszykarzami w zespole. Głównie od ich gry zależy jaki będzie końcowy wynik meczu. Zawodnik ten (został kapitanem drużyny po Andrzeju Sewerynie z Wisły Kraków — przyp. red.) potrafi skutecznie poderwać kolegów do walki. Jest wyborowym strzelcem. Poczynił też dalsze postępy w grze obronnej.

— Plany przygotowań do turnieju eliminacyjnego przed olimpiadą w Moskwie?

— Od 24 lipca do 4 sierpnia, wspólnie z Jugosławią, CSRS i USA występować będziemy na Spartakiadzie Narodów Związku Radzieckiego w Moskwie. Następnie w kraju, na cyklu turniejów w Gdańsku, Toruniu, Karpaczu oraz w Poznaniu spotykamy się z mistrzem Spartakiady, ZSRR, zespołem USA i z drużyną Radnicki (I liga jugosłowiańska). W Poznaniu występować będziemy prawdopodobnie od 10 do 12 sierpnia. Jesienią gramy w Stanach Zjednoczonych, a w maju przyszłego roku czeka nas turniej eliminacyjny do Igrzysk Olimpijskich, w których startować będzie 31 drużyn z Europy. Tylko trzy czołowe miejsca są premiowane. Wierzę jednak w ambicję moich podopiecznych; w to, że każdy z zawodników będzie chciał przeżyć Olimpiadę. (h)

Akademiccy wioślarze z Poznania wśród najlepszych w kraju

W Poznaniu na Jeziorze Maltańskim zakończyły się wczoraj dwudniowe Międzynarodowe Akademickie Mistrzostwa Polski oraz mistrzostwa juniorów województwa poznańskiego w wioślarstwie w obsadzie międzynarodowej.

Zawody stały na przeciętnym poziomie. W imprezie nie startował nikt z czołówek naszego kraju. Niektóre biegi były bardzo zacięte i czasami do końca dystansu nie było wiadomo kto zwycięży. Emocjonująca walka toczyła się w punktacji ogólnej, niektórzy wioślarze kończyli jeden bieg i płynęli z inną osadą na start przysiad sędziów aby poczekać na rozpoczęcie biegu.

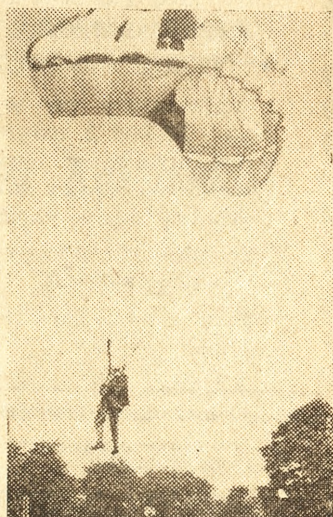
Obserwując z boku te zawo-

dy można wyciągnąć wniosek, że nie najlepiej dzieje się w wioślarstwie akademickim. Niektóre biegi nie były nawet w pełni obsadzone.

Zawodnicy AZS AWF Poznań wygrali w dwóch podwójnej seniorów na dystansie 1000 m, czwórce podwójnej bez sternika seniorów na dystansie 2000 m oraz w osiemkach seniorów na dystansie 2000 m. Poza tym zajęli pięć drugich miejsc i trzy — trzecie. A oto punktacja drużynowa Akademickich Mistrzostw Polski: 1. Kraków, 144 pkt., 2. Toruń (140), 3. Poznań (133), 4. Gdańsk (110), 5. Wrocław (109), 6. Szczecin (85), 7. Warszawa (81), 8. NRD (30), 9. Francja (24), 10. Bułgaria (16).

W mistrzostwach województwa poznańskiego i juniorów zwyciężyła Poznań przed Trytonem. (h)

Popisy spadochroniarzy



Wielu mieszkańców Poznania udało się wczoraj do Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli, aby obejrzeć popisy spadochroniarzy z Bułgarii, Czechosłowacji i Polski w indywidualnych skokach na celność lądowania o Puchar Zjednoczonych Zakładów Elektrochemicznych „Centra”. Dalszy ciąg zawodów — dzisiaj i jutro. (h) Fot. — R. Królak

Hokej na trawie

Polacy startują na turnieju w Moskwie

Dzisiaj rozpoczyna się w Moskwie Międzynarodowy turniej w hokeju na trawie. Startują 4 reprezentacje: Holandia, NRD, Polska i ZSRR.

Dla naszej drużyny, która wczoraj po tygodniowym zgrupowaniu w Wąlcu przybyła do Moskwy, będzie to najpoważniejszy — oprócz spotkań z NRD w Poznaniu — sprawdzian aspiracji przedolimpijskich. Przeciwnicy są dobrze znani i wymagający: Holandia — to aktualny wicemistrz świata i Europy, NRD — partner z którym graliśmy najczęściej, ale mamy minimalnie niekorzystny bilans; gospodarze turnieju z każdym rywalem czynią postępy. Właśnie z nimi dzisiaj białoczerwoni rozegrają pierwszy mecz; jutro — spotkanie z Holandią i w czwartek, 28 om. z NRD. (ad)